Ner. 99.

MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 11 GRUDNIA 1824 ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 6 Grudnia	Zrana . . .	Stopni . 0	Cali 27 liniy 6,7	Zachodni	Południowo-zachodni	Wicher.
	Popołudniu .	Stopni . 0	„ — 10,0		Zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 9,6		Południowo-zachodni	Xiężyc.
7	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 27 liniy 7,3		Południowo-wschodni	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 5	„ — 5,5		Południowo wschodni	Słońce pobiega.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 5,0		Południowo-zachodni	Deszcz.
8	Zrana . . .	Stopni . 0	Cali 27 liniy 4,2	Południowy	Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 3	„ — 4,1		Południowy	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 2	„ — 5,2		Południowy	Chmurno.
9	Zrana . . .	Stopni zimna . — 1	Cali 27 liniy 7,4	Południowy	Południowo zachodni	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 4	„ — 7,4		Południowy	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 4	„ — 6,6		Południowy	Chmurno.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza iż Xiąże Namiestnik Króleski postanowieniem z dnia 16. z. m. zapis gruntów i nieruchomości na wsiach Juczewie, Komorach i Zawadach w Woiewództwie Podlaskiém położonych, przez niegdy Maryannę Sawicką właścicielkę tychże gruntów, testamentem na dniu 2. Kwietnia 1811 roku urzędownie sporządzonym, na rzecz Kościoła parafialnego w Suchożebrach, uczyniony, w myśl Art. 910 Kodexu Cywilnego z zachowaniem praw osób trzecich potwierdzić raczył.

w Warszawie dnia 2. Grudnia 1824. r.

W Zastępstwie Ministra
Radca Stanu *W. Woźnicki*
Za Sekretarza Jenerał. *Hofmann.*

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Powtórnie podaie do publiczného wiadomości, iż w Biórze kommisarza Obwodu Gostyńskiego w mieście Kutnie dnia 30 Grudnia r, b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie minus Licitacya na reparacyą kościoła parafialnego w mieście Kutnie, któréy koszta Anszlagiem wyrachowane są w kwocie zł. 4995 gr. 26. Wzywa chęć maiących podięcia się pomienionéy Entreprzyzy, aby w dniu i mieyscu oznaczonem stawić się chcieli. Anszlag kosztów, Rysunki oraz warunki do minus Licytacyi są gotowe do przeyrzenia w Biórze Kommisarza Obwodu rzeczonego, ktore na żądanie chęć maiącego licytowania okazane będą.

w Warszawie 25. Listopada 1824. r.

Radca Stanu Prezes
w zastępstwie *Kożuchowski.*
Sekretarz Jlny *Filipecki.*

WARSZAWA.

— Dnia 7. b. m. pochowano na cmętarzu Ewangielickim zwłoki ś. p. W. Ludwika *Milberga* Podpułkownika woysk polskich, Kawalera Legii honorowéy. (*Kur.*)

— Jak z początku na Licytacyi zbioru rycin Alex. Hr. *Chodkiewicza*, ceny były nizkie, tak też znowu teraz są nadto wysoko pędzone. — Zbiór Dziadów *Callota*, 25 sztuk, poszedł do 90 Złp. — Szkoła flamandzka szczególnie wiele znalazła milośników: Widoki różnych okolic Antoniego *Waterloo* były bardzo drogo płacone. — «Daryusza rodzina przed Alexandrem» rycina Ger. *Edelincka*, a właściwie tylko iéy *połowa* bo drugiéy brak, 20 Złp. — «Głowa krowy» mała rycinka *Pottera* w 8ce poszła do 40 Złp. 25 gr. — «Dziad graiący na dudzie» podług obrazu *Ostadego* ryc. przez Kornelego *Vischera*, 78 Złp. 5 gr. — «Kobieta piekąca placki» rycina tegoż, podług obrazu znanego pod tytułem *la fricasseuse*, 50 złp. — Dziś się kończy szkoła flamandzka; w Poniedziałek póydzie angielska.

— W mieście *Gródku* w Galicyi uderzył w Maiu b. r. piorun z rzadką gwałtownością o *czterdzieści* kroków od pewnego domu; we drzwiach domu stała iego właścicielka, a przed nim biegały kury i pasły się dwie krowy i ciele. Kobieta, chociaż stoiąca w takim oddaleniu, została ogłuszoną, i mimo ciągłéy pomocy lekarskiéy do dziśdnia nie słyszy. Krowy, ciele, kury były wszystkie zabite; Lekarz obwodowy nie znalazł iednak na tych zwierzętach żadnego znaku uderzenia; szła im tylko krew pyskiem i nosem, Znaki uderzenia piorunu w ziemię, były kilka kroków od tych zwierząt; ich śmierć więc nastąpiła iedynie przez nadzwyczayny gwałtowne ciśnienie powietrza.

PRZYIECHALI (dnia 6. 7. 8. i 9. Grudnia.) Wagner Jakób kupiec z Frankfurtu — Duninowa Jadwiga Hr. z Radomia — Ostrowska Brygida Sędzina z Radomia — Berg kupiec z Rossyi — Czarnecka Izabella Hr. z Tymieniki — Dzierzbicka Natalia Hr. z Chylic — Justyn Dominik, Loreno Tomasz i Martyni Józef sztukatorzy z Wilna — Potocki Michał Hr. z Helenowa — Wlodek Jeneral z Slonimia— Miaskowski Maurycy Pułkownik z Łęczycy.

WYIECHALI (dnia 6. 7. 8. i 9. Grudnia.) Potkański Jacek Ob. do Klonowca — Blankensztein Inspektor fabryk do Grünberg — Harbriekor Wilhelm kupiec do Bydgoszczy — Rembieliński Raymund P. K. W. M. do Łowicza — Richter Karol Sukiennik do Pruss — Zielińska Barbara Radczyna Stanu do Litwy — Malecki Jeneral do Zamościa — Saint-Cyr Szymon kupiec do Krzemieńca — Niesiołowski Seweryn Jeneral do Opola — Gutakowska Józefa Hr. do Góry — Wodziński Maciey Kasztelan do Gołębiowa.

z BERLINA 1 Grudnia.

Hrabia Ferdynand *Harrach* otrzymał od Króla Order Orła czerwonego I. klas. — Przybył tu z Peterzburga Xiąże de la Serra Capriola, Szambelan Króla Jmci oboyga Sycylii.

z FRANKFURTU 27 Listopada.

W przedsięwziętéy składce na nieszczęśliwych z powodu wylewu rzek, tuteyszy dom handlowy Goll i synowie, wniósł 11,000 Zł. R. Duchowni wszelkiego wyznania oświadczyli swą gotowość przyymować dary dla tak ludzkiego celu czynione, a wprzeciągu dwóch tygodni uzbierali 16,000 zł reń. w gotowiznie. Kapelmistrz *Guhr*, dyrektor naszéy orkiestry teatralnéy dał dnia 20 b. m. po rannén. nabożeństwie Koncert na dochód zniszczonych wylewem, który przyniósł prawie 800 zł. reń. Dnia iutrzeyszego Konfraternia Stéy Cecylii (amatorowie spiewu) złożona z nayznakomitszych rodzin, wykona oratoryum, z którego dochód zapewne przewyższy 1,000 zł. Słowem, można przypuście że w przeciągu 3 tygodni zbierze się od 30 do 35,000 zł. reń. ze składek w gotowiznie. Lecz właśnie tyleż czynią (więc razem od 60 do 70,000 zł.) składane ze wszystkich stron ofiary, w sprzętach, sukniach, obuwiu i t. d. na wsparcie tych nieszczęśliwych.

z SZTOKHOLMU 19 Listopada.

— Dnia 13. i 14. b. m. Barometr stał tutak nisko iak niepamiętaią; nawet niżéy iak w czasie trzęsienia ziemi którego doznała Messina w r. 1823. Dni następnych było pochmurno a powietrze nadzwyczaynie zmienne. W nocy z 18. na 19. powstał Orkan z nadzwyczayną wściekłością, który poodrywawszy okręty w porcie stoiące od pierścieni, miotał iednemi o drugie. Całe dachy pozrywane; w skutku téy burzy, podróżni, którzy dzisiay puścili się w drogę powozami musieli uprzątać gościńce zawalone wywróconém drzewem i t. p. przedmiotami. (*)

— Przy nowém urządzeniu obudwóch flott połączonych, wznowiony został pożyteczny zwyczay wprowadzony poprzednio (w epoce czasu pomiędzy Karolem XII. a Gustawem III.) aby zawsze wyznaczony był zasiłek pieniężny dla odznaczaiących się zdatnością młodych Of-

(*) Podobne są doniesienia o téy saméy burzy z Koppenhagi, z Wiburga, z Gothenburga, z Aalborg w Iutlandyi gdzie wody morskie były wzdęte wielkiém wichrem do znaczny wysokości i miasto zalały. — Przeszła poczta donosiła toż samo od brzegów hollenderskich, z Texel, z odnogi Zuydersee — teraz i z Portsmouth o straszny burzy donoszą. (Ob. niżéy Londyn.) Widać że na calém morzu północném i baltyckiém od 14. do 19. List. okropne panowały burze zachodnie; one to wznosząc bałwany morskie, wstrzymały wodę Newy przy uyściu. — I u nas był wicher gwałtowny 14. 15. 16. Listopada. (*Przyp. Red.*)

ficerów, którzy pomnażać zechcą wiadomości swoie u obcych narodów i nabydź doświadczenia. Zasiłek ten ustanowiony został rocznie na 5,000 talarów i ma bydź w stypendyach od 150 do 200 czer. zł. corocznie rozdzielany; w podobnymże sposobie postanowiono 1,000 talarów zasiłku dla Podofficerów, których stypendya nie maią więcéy wynosić iak 30 czer. zł. (*L. d. B.*)

z LONDYNU 26 Listopada.

— Dnia 24 b. m. Król Jmci dał uroczyste posłuchanie Panom Peel i Canning. Pan Stratford Canning i Pan Karol Bagot, iako nowo mianowani Posłowie, przypuszczeni byli do ucałowania ręki Monarchy.

— Wskutek wniesionych prawnie rekursów i przesłanych prozb rozmaitych, polecił Król Jmć sądom ieszcze raz roztrząsnąć ten punkt sprawy bankiera *Fauntleroy* na którym się opieraią iego obrońcy. W moc tego rozkazu Sędziowie naszych trzech Trybunałów mieli dnia 23 wspólne posiedzenie. Po południu Lord Maior pracował w ministeryum Spraw Wewnętrznych. Pan Park Sędzia udał się natychmiast do Pana Peel, skoro tylko Sędziowie, w liczbie dwunastu, sprawę Fauntleroy rozpoznawać maiący, powstali. Wszyscy iednozgodnie wyrok śmierci potwierdzili. Wskutek tego potwierdził go i Król (dwanaście wyroków przy téy okoliczności przełożonych złagodził Monarcha). Potwierdzenie wyroku przez J. K. M. ozuaymiono winowaycy. a wykonanie iego dnia 30 nastąpi. (*L. d. B.*)

— Przez okręty na wybrzeża Angielskie przybyłe odebraliśmy wiadomość z Madras do 1 Sierpnia dochodzące. Susza ciągle tam trwała, tak dalece, iż się głodu obawiano. Gazety z Kalkutty do dnia 19 Lipca zawieraią rapport urzędowy o zdobyciu opalisadowań w Kimmendine przez Jen. A. Campbell, tudzież o zaięciu, choć nie bez wielkiego natężenia, wyspy Cheduba. Trzeba było wielkich wysileń aby ieszcze 30,000 woyska zebrać przeciw Birmanom. Utrzymuią zaś w Kalkucie iż to nie będzie zbyteczną siłą na tę wyprawę.

— Donoszą z Plymouth, że gdyby tama nadbrzeżna nie wstrzymała była dnia 17 burzą pędzonych bałwanów, cała niższa część miasta niezawodnieby zniszczoną została wraz z okrętami w porcie stoiącymi.

— Mamy wiadomości z Cape-Coast dochodzące do 7 Września. Aszantowie nie pokazali się więcéy. Załoga bardzo wymierała. Maią wiedzieć, w Akkra że nowy król Aszantów Addo Assia utracił tron i życie w skutek nieszczęśliwego wypadku woyny, gdyż pokolenie Dunkirasów korzystało z téy okoliczności, napadło na iego kray i stolicę i złupiło ie.

— Dnia 22 giełda była teatrem wzniesienia się papierów, iakiego od dawnego czasu niepamiętaią. Szczęściem tyczyło się to tylko iednego niebardzo rozszerzonego rodzaiu akcyy, to iest akcyy Towarzystwa Mexykańskich kopalni, *Real del Monte* zwanego; papiery te w bezzasadnem podwyższeniu podniosły się raptem z 70 na 700 f. s. zdaie się iż to sprawiła wieść, która się rozeszła, iż wynaleziono nowe żyły w których rodzime złoto na wierzchu leży tak dalece, iż się tylko schylić po niego trzeba. Sekretarz towarzystwa zbił niestety przez publiczną odezwę, iak tylko mógł nayprędzéy, ten epizod o kraiu Eldorado: iednakowoż marzenia trwały ieszcze przez czas nieiaki. (*L. d. B.*)

— W Arbroath przypadkiem zamknięto koguta w próżnéy piwnicy, w któréy zgoła niczém pożywić się nie miał. Gdy w 43 dni późniéy uwolniono go z tego więzienia, spostrzeżono iż sobie wszystkie piora powyrywał, i mięsiste części przy nich poobgryzał. Po wypuszczeniu taczał się kogut iakby upoiony, lecz powoli orzeźwiał i począł ieść.

— Odkryto w Anglii drugą iaskinią, w któréy znayduią się szczątki zwierząt przed potopowych. Leży ta pieczara w *Banwell* hrabstwie Sommerset. Wydobyto z niéy znaczną ilość kości wielkich niedzwiedzi, wołów, ieleni, wilków i łosiów. Proffesor *Buklane* ma dać szczegółowe opisanie téy iaskini. Godną uwagi iest rzeczą, że równie iak w innych podobnych odkryciach nie znaleziono kości ludzkich.

— Podwyższoną tak znacznie cenę żelaza lanego przypisuią proiektowi utworzenia drogi żelaznéy z Londynu do Edynburga i tym podobnym zamiarom, które nadzwyczaynéy ilości żelaza potrzebuią i na dal potrzebować będą.

— Słychać iż P. Rothschild i iego przyiaciele gorliwie nad tém pracowali, aby nowe ieszcze utworzyć Towarzystwo assekuracyyne.

— Jeden tylko dom handlowy w Hull wprowadził roku zeszłego kości za 40,000 fun. st.

— Jeden z naszych porannych dzienników umieścił następuiące uwagi o wyższości charakteru cudzoziemców, a szczególniéy Francuzów, nad ludem W. Brytanii.

„Niemniemamy, aby ten przedmiot, tak nas upokarzaiący, miał co wspólnego z Religią lub wychowaniem: nałogu nieuczciwości, iest w Anglii pierwszym zródłem nadzieia bezkarności, którą kray nasz przedstawia występnym, i ieszcze iedna okoliczność, o któréy późniéy mówić będziemy. Dochodzenie prawne posądzonych o zbrodnią należy do osoby, któréy taż zbrodnia krzywdę zrządza; nayczęściéy więc, (nadewszystko w małych kradzieżach i w oszukaństwie) ponieważ pokrzywdzona osoba, doznaie raczéy uczucia litości niżeli zemsty ku przestępcy, trudy i koszta processu zasłaniaią winowaycę od odpowiedzialności sądowéy. Jeżeli osoba ścigaiąca winnego, należy do rzędu mogących zapłacić, będzie musiała opłacić świadków, urzędników policyi, patrona, taxy sądowe; utraca wiele czasu i pod iakim bądź kształtem, nieodbiera nigdy nic więcéy prócz wynagrodzenia własności utraconéy. Wiemy że Sąd może nakazać i często nakazuie zwrot kosztów dochodzenia zbrodni; lecz chociażby to wynagrodzenie kosztów wyrównywało kosztom istotnie łożonym i trudom, gdyby nawet to wynagrodzenie kosztów było zawsze uiszczaném, co iednak niezawsze ma mieysce, przecieżbyto ieszcze niewyrównywało trudom i kosztom poniesionym na wykrycie przestępcy. Cała rzecz na tém że Policya iest opłacana nie przez Rząd, lecz przez osoby okradzione; policyanci skromnie płatni, siedzą w biórach policyynych, iak kommissyonarze po rogach ulic, lub iak obrońcy w swoim gabinecie oczekuiąc aby ich kto potrzebny wezwał. Jeżeli własność zaginiona iest znaczna i ieżeli złoczyńca został łatwo wynaleziony, osoba okradziona odbiera powszechnie część za ich pomocą; lecz gdy część własności niestracona przez złodzieia, iest zwrócona właścicielowi, w tenczas iuż Policyanci niemaią żadnego interessu doradzać pozwu o ukaranie złoczyńcy, ani też przymuszać do niego.«

«Jnna okoliczność która bardzo zasługuie aby wziętą była na uwagę, iest różnica sposobu iakim się z ludźmi niższego stanu osoby wyższego rzędu w Anglii i na stałym lądzie obchodzą. Postępowanie Panów na stałym lądzie ze swoiemi domownikami i rzemieślnikami, różni się od postępowania w tym względzie w kraiu naszym, przynaymniéy o tyle, o ile zachodzi różnica pomiędzy rzetelnością pierwszych a naszą. We Francyi szczególniéy obchodzenie się, iakiego doznaią niżsi od wyższych, zbliża się bardzo do postępowania w naszym kraiu równych z równemi. Niebędziemy roztrząsać czy to postępowanie poniża wyższych; lecz podnosi niezawodnie niższych. Znayduie się w naszym kraiu wiele uprzeymości i dobroczynności względem ubogich, lecz to nie podwyższa ostatnich w towarzystwie; równie iak bill P. Martin niepodnosi bydła do wyższego rzędu między stworzeniami. Uczucia honoru tworzą się za pomocą wcale różnego systematu; ieżeli z ludźmi dobrze się sprawuiącemi obchodzimy się względnie, staną się oni w massie godnemi względów. (*Mon. Pr.*)

— Trzey znakomici Angielscy malarze Leslie, Newton, i Landseer udali się umyślnie do Abbotsford w Szkocyi, wieyskiego mieszkania Waltera - Scotta, dla odmalowania portretu tego znakomitego poety. Wszystkie trzy wizerunki szczęśliwie się udały, i są nader podobne. Głowne rysy twarzy (we wszystkich trzech portretach zgodne) nie wykazuią nic wynioslego, owszem maluie się w nich charakter chytrości. Wspomnieni trzey artyści wystawili go siedzącego, i wszyscy trzéy iednakowy dali mu ubiór, to iest zielony surdut, żółtą kamizelkę, czarną chustkę na szyi i spodnie koloru iasnego. Na portretach Newtona i Landseera wydany iest nadto pas skórzany, u którego wisi młotek i nóż ogrodniczy, narzędzia te bowiem codziennie ma w swoich ręku, będąc osobliwszym miłośnikiem ogrodnictwa. Ciż sami wystawili go zbiorem ksiąg otoczonego; Leslie zaś odmalował go siedzącego w krześle z poręczami, trzymaiącego w prawéy ręce szczudło, bez którego iako chromy, obeyśdź się nie może.

— Zdaie się iż okręt Griper był bardzo blizko bieguna magnesowego, gdy albowiem przybył do wysp Savages, kompasy poczęły oddalać się iedne od drugich, w przeciwnym sobie nawzaiem stawać kierunku; a gdy okręt daléy ku zachodowi posuwał się, kompasy stały się mu zupełnie bezużyteczne. Gdy okręt był w Wel-

come, igła magnesowa nie obracała się wcale, stała nieruchoma w kierunku w iakim ią postawiono. Dodaią nadto: « Jeżeli Kapitan Parry odkryie drogę koło cieśniny Regenta, tedy uważaią to za rzecz więcéy iak pewną, iż tąż samą drogą nie będzie mógł wracać.“ Griper w wielu punktach wyspy Southampton natrafiał mieszkańców tamteyszych, którzy nigdy ieszcze okrętu nie widzieli. Wzmiankowany dopiero okręt ma bydź, iak mówią, sprzedany, a dla Kapitana Lyon inny przeznaczony.

— Jeden z tuteyszych dzienników Fizycznych donosi o odkryciu uczynioném przez *Wollastona*, które na tém zależy, iż za pomocą palącego się gazu następuie w stosie Wolty rozkład wody i t. d., i może być uskuteczniona zupełna próżnia. Jeżeli odkrycie to potwierdzi się, na tenczas obiecuie nową siłę poruszaiącą, mniéy kosztowną i do rozwinięcia swego nie tyle mieysca potrzebuiącą iak para, dotąd w tym celu używana. (*G. B. Sp.*)

— Zagraniczne wina opłacaią tu znaczne cło wchodowe. Od beczki reńskiego wina 118 f. s. 3 szylingi 6 fen. Od wina francuzkiego 144 f. s. 7 sz. 6 fen. Od Madery 96 f. s. a od win hiszpańskich i portugalskich 95 f. s. 11 s. Te to wysokie opłaty są przyczyną że tu rzadko dostać można prawdziwego wina, gdyż wiele kupców z wysp Guernsey i Jersey robi wino z owoców i innych przedmiotów i przysyła ie do portów naszych za wino zagraniczne. Jednakowoż handlarze win, którzy są sumienni zwykli na swoich etykiętach donosić: „Wyborny Szampan lub Madera, zrobiony przez N. na ulicy N. pod Nr. N.“ (*G. B.*)

— Oto iest prawdziwy wykaz ludności Wielkiéy Brytanii podług urzędowych spisów w r. 1821. Anglia liczy 11,261,437; Wales 717,438; Szkocya 2,093,456 mieszkańców; w woysku i marynarce służy 319,300 ludzi; wszystko razem czyni 14,391,631. Irlandya liczy 6,804,827; a wyspy w morzu ang. 80,508 ludności. Całkowita ludność wynosi przeto 21,282,966 mieszkańców.

— W *Mitcham* znayduie się wielka pralnia, w któréy piorą bieliznę za pomocą machin parnych.

z BARBADOS 30. Września.

— W Gwadelupie burza zatopiła okręt Francuzki woienny wraz ze 100 ludźmi osady.

— Dnia 18. przybył tu okręt Lancaster z Liverpool. Dnia 21. pod stóp 35 i min. 40 szer. 18° i miu. 10 dług. ieogr. spotkał eskadrę francuzką, złożoną z dwóch okrętów o 84 działach, ośmiu Fregat, iednéy Korwety, iednego bryga, i dwóch szonerów, które ieszcze na dniu 25. b. m. widział płynące w kierunku południowym-południowo-wchodnim. (*)

z NOWEGO JORKU 27 Października.

Wyborną sol kuchenną wywarzaią w Syrakuzie mieście nad wielkim kanałem zachodnim 200 mil powyżéy Albany, rozsyłaią iuż ią do odległych kraiów; tak więc i w tym względzie, mówi Gazeta tamteysza, nie będziemy ulegali obcym.

— W wielu okolicach prowincyi Ohio uprawiaią tytuń w dobroci Marylandzkiemu równaiący się, niedługo będzie to nowy artykuł handlu.

— Po ustaniu upałów spodziewać się trzeba że febra żółta nie przeydzie w tym roku za mury miast Nowego-Orleanu i Charlestowne. W głębi kraiu a mianowicie w Powiecie Kolumbii febry żółciowe zwyczaynie panuiące były nie tak ciężkie i liczne iak zwyczaynie.

— Artyllerya zamku Śgo Jana d' Ulloa pomnażana za staraniem Gubernatora Hawany tak groźną się stała, że zamknęła przystęp do Portu Vera-Cruz; z tego powodu rząd Mexykański wyznaczył Kommissyą aby obrała zatokę lub odnogę do któréyby statki z Europy przypłynąć mogły.

— Dzienniki liberalne nie przestaią opisywać honorów oddawanych Jeneralowi Lafayette w Stanach Zjednoczonych, donoszą teraz o iego bytności w Mount-Vernon u grobu Wasyngtona. Szczególnieyszą iest rzeczą że Dzienniki francuzkie łączą swoie uniesienia z uniesieniem republikanów dla człowieka, który będąc świadkiem opłakanych skutków tych zasad, któremi się w młodym wieku napoił, ciągle i iawnie ie wyznawa, i nie lęka się życzyć aby znowu do Francyi zaprowadzone bydź mogły. (*Et.*)

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Gazeta Rządowa Kolumbiyska z dnia 29 Sierpnia, zawiera długi artykuł na usprawiedliwienie Wice-Prezydenta Jenerała *Santander* przeciwko wyrzutom tamteyszéy publiczności która była zniecierpliwiona słabemi postępami Libertadora w Peru i chciała go z tamtąd mieć na powrot. Wyrzuty te były: iż Santander zaniedbał nadesłać Jenerałowi Boliwarowi dostatecznych posiłków. Widać z tego że pierwszy od roku żądał z naleganiem nayprzód 3, potém 6, daléy 12 aż do 16,000 ludzi posiłków, iemu zaś w przerwach tylko po kilka set ludzi przysyłano. (*G. H.*)

—Gazety i listy odebrane z Buenos-Ayres, przywiezione do Londynu przez statek pocztowy który z tamtąd 28 Sierpnia wypłynął, podaią liczne szczegóły o stanie rzeczy w *Peru*. Naywięcéy zaymuią (mówi *Star*) wiadomości, o tyle razy wspominanéy niezgodzie pomiędzy Hiszpańskiemi Dowódzcami i odpadnięciu Jenerała *Olaneta*, tego aż do tych czas tak gorliwego roialisty; potwierdza się ono teraz, lecz niebyło wcale wypadkiem przegranéy przez tego Jenerała bitwy, ani też nie nastąpiło w sposobie opisanym w raportach powstańców. Prawdziwą przyczyną tych niezgód i tego niewyiaśnionego odpadnięcia, przypisuie pismo *El Argos* w Buenos-Ayres wychodzące, nie upodobaniu tamteyszych hiszpańskich dowódzców w sprawie konstytucyynéy lub roialistowskiéy, lecz szczególniéy ich dumie i żądzy wywyższenia się, tym tak często silnym sprężynom czynów ludzkich. Te powody wzmocnione ciągiem obelżywych uraz ze strony Wice-Króla La Serna, i Jenerałów Canterac i Waldez, mogły wzbudzić w sercu Olanety tak wrzącą chuć zemsty, że aby ią zaspokoić, zerwał wszystkie związki z dawnemi towarzyszami i wszedł w przymierze z niepodległym Półkownikiem *Lanza*, który przez długi czas wiódł w wyższém Peru woynę partyzancką przeciwko Hiszpanom. *Olaneta* tak był roziątrzony obelżywém, iak mniemał, postępowaniem względem siebie, iż uczynił krok, którego skutki, gdyby go namiętność niezaślepiała, byłby przewidział iako nayzgubnieysze nietylko dla swoich kollegów ale i dla siebie. Podług ostatnich wiadomości doszłych do Buenos-Ayres z Salta, Valdez i Olaneta zamyślali stoczyć z sobą bitwę, po zaszłych iuż mało znaczących utarczkach przedniéy straży. Niewiemy ieszcze wcale iakim sposobem tak prędko (to iest w Maiu) mógł bydź związek Olanety z Pułkownikiem Lanza, wiadomy Jenerałowi Boliwar, który o 500 mil (*Leguas*) był oddalony od obudwóch dowódzców i że w skutek tak ważnéy i przyiemnéy dla siebie wiadomości, wysłał do Bogota depesze do Kongressu, w których donosił mu, że iuż więcéy nie potrzebuie posiłków. Również niemamy pod ręką wiadomości o epoce czasu w któréy ten związek zawarty został, lubo z innych okoliczności wnosić możemy, że musiał na początku Kwietnia nastąpić. Jednakowoż Olaneta oddzielił się dopiero 20 Czerwca od innych hiszpańskich Jenerałów przez wydanie odezwy z Potosi. W téy odezwie, udzielonéy przez gazety z Buenos-Aires, niema iednak żadnéy wzmianki o iego nowym sprzymierzeńcu, którego się może wstydził; lecz za to znayduie się w nich szczegółowy wykład politycznego stanu Hiszpanii i przyczyn iego poróżnienia się z Jenerałami La Serna, Canterac i Valdez. Z tém wszystkiém okazuie się z tego wykładu, że mówiąc: „zmuszony «iestem (przez obowiązek bronienia u»trzymania praw króleskich) do chwy«cenia się środków, od których wstręt «miałem a które zbieg tylko okoliczno«ści mógł mi nieiako narzucić“ chciał dać do zrozumienia wspomnione przymierze.

W téyże odezwie obwinia daléy swoich współ zawodników, iż mieli plan opanować Peru dla siebie samych, dać schronienie zbiegom, którzy z powodu swego przywiązania do konstytucyi, zostali z Hiszpanii wypędzeni. O zdarzeniach zaszłych po téy odezwie, pisma z Buenos-Ayres donoszą co następuie:

«Za zbliżeniem się Jenerała Valdez zmienił nagle Olaneta swoię główną dotychczasową kwaterę, i udał się w pochód dnia 28 Czerwca z Potosi do Tarija, dokąd zabrał całą ruchomą własność którą zabrać było można. Posiadaiąc właściwy sobie sposób prowadzenia małéy woyny, w czém wiele mu pomaga dokładna znaiomość położenia mieysc iako i obszerne związki iego w kraiu, nie mało da do roboty Valdesowi, który w wyżywieniu woyska swoiego będzie musiał walczyć z wielkiemi trudnościami, ile że Pułkownik Lanza obsadził drogę pomiędzy Oruro a Cochabamba, a Prezydent z Charcas *Marquiegui*, wraz z Pułkownikiem *Somocuso*, osłaniaią wszystkie drogi do Tarija.

Canterac ma także z swoiéy strony wiele trudności do zwalczenia. Wydał odezwy i surowe groźby do mieszkańców w Sierras (powiatach górnych) którzy daią przytułek i wsparcie podiazdom powstańców; lecz bezskutecznie. Podane tym bandom przez samego Canteraca propozycye aby ich odstrychnąć od sprawy niepodległości, zostały odrzucone.

Podług ostatnich wiadomości, ten Jenerał, na którego teraz (po oddaleniu się

(*) Angielskie Gazety mniemaią, iż to będzie zapewne eskadra, którą przed nieiakim czasem przy Madeirze widziano.

La Serny) spadł cały ciężar toczenia woyny, znaydował się w 7,000 liniowego woyska w górach przy Jauja. *) Zaczepny plan Boliwara zależał iak głoszą, na tém aby z swém woyskiem w trzech kolumnach ruszyć. Pierwsza pod Jenerałem *Sucre* miała iuż postępować wzdłuż pasma Andów, i stanąć 14 Lipca o 17 Leguas od doliny Jauja, na któréy Canterac obrał swoie stanowisko. Druga kolumna pod Jenerałem *Millar* z 2,000 jazdy złożona wyruszyła ku Limie. Boliwar sam na czele trzeciéy miał bydź w odwodzie dwom pierwszym i oczekiwał tylko na posiłki 3,500 ludzi z Guayaquil, aby wyruszyć przeciwko Canterakowi. Woysko Boliwara ma wynosić 15,000 ludzi. (*Do. Austr.*)

z MISSOLUNGI 2 Października.

Rząd Grecki wydał w Nauplion następuiący dekret Amnestyi pod dniem 14 Lipca.

» W uskutecznieniu 958 Postanowienia naszego Senatu, rozporządziła Rada Wykonawcza: 1. Udziela się amnestya wszystkim, którzy należeli do intryg knowanych przeciwko bezpieczeństwu kraiu, z warunkiem iż poddadzą się bezzwłocznie ustawom i rozkazom Rządowym. 2. Nawet i ci co poprzedniemi Dekretami Senatu utracili posady w Radzie wykonawczéy, i ci co należeli w Tripoliza do obrad ustawom przeciwnych otrzymuią amnestyą, lecz ani wzmiankowanych posad, ani wyższych nieposiędą wciągu teraźnieyszéy drugiéy epopi Rządu i wszystkich epok następnych. (*L. d. B.*)

z PARYŻA 28 Listopada.

— Dnia 12 b. m. przybył Jenerał Berthier pocztą z Madrytu do Vittoria i potwierdził wiadomość, że ustąpienie woysk francuzkich iescze nie nastąpi.

— Wydawca dziennika *Ami de la Charte* w Clermont został skazany na dwumiesięczne więzienie i zapłacenie 2,000 fr, drukarz zaś został uwolniony.

— Dzienniki Niderlandzkie mylnie donosiły że Alex. *Humboldt* był w Leodyum na lekcyi mineralogicznéy; owszem ten Uczony na krok się z Paryża nie oddalił.

— Franciszek *Levaillant* sławny wędrownik Afrykański (urodzony w Paramaribo w Guianie Hollenderskiéy) zszedł z tego świata w 70 roku życia swego.

— W skutek postanowienia Króleskiego z dnia 12 z. m. maią bydź corocznie dwie Opery (tak text iako też muzyka) do ubiegania się o nagrodę wyznaczane. Na rok przyszły wyznaczona iest iedna nagroda za sztukę liryczną w 3 lub 5 aktach 4,000 fr; druga za naylepszą idyllę liryczną lub komiczną Operę 2,000 fr. — Sztuki przeciążone dekoracyami, ubiorami, maszyneryą, lub zbyt częstemi przeplatane baletami nie będą przyięte. Zdanie przysięgłych znawców stanowić będzie o przysądzeniu nagrody. Sceny poiedyncze ze sztuk uwieńczonych wydrukowane, rozdane będą kompozytorom o nagrodę ubiegaiącym się. Po czém w 4 lub 6 niedziel muzyka złożoną bydź powinna, a po czwartém wystawieniu, nagroda kompozytorowi (który na nią zasłuży) przyznaną zostanie. Wolno i zagranicznym kompozytorom ubiegać się o nagrodę.

— Z rozkazu Króla Szkoła Jazdy ma być iak nayśpiesznieý przenieniesiona z Wersalu do Saumur (gdzie dawniéy była) a mieysce które dotąd zaymowała, przeznaczone dla korpusu gwardyi w tém mieście.

Lecz falszywie doniesiono iż Hr. Lauriston mianowany został naczelnikiem téy szkoły. Obowiązek ten powierzony Margrabiemu *Oudinot* Jenerałowi Brygady. (*Et.*)

— Archymandryta Klasztoru na górze Sinai *Paysio* przybył do Paryża.

— Dziennik *Wyrocznia Bruxelska* źle wytłómaczył zamiary PP. Firmin Didot, donosząc że chcą *opuścić Oyczyznę i osiąść za granicą*. Liczne Kontrefakcye Książek francuzkich, wychodzące w Bruxelli i przynoszące znaczny uszczerbek handlowi naszemu, skłoniły wielu księgarzy Paryzkich do proponowania PP. Didot aby założyli w Bruxelli Drukarnią i tam drukowali wspólnie z niemi dzieła ich własnością będące; i dla tego tylko propozycya ta zrobioną była. Wielu Księgarzy ma domy handlowe za granicą i PP. Didot mogą *nie opuszczaiąc Oyczyzny* założyć w Bruxelli Drukarnią, która iedynie mieć będzie na celu wspieranie handlu francuzkiego.

— Dnia 22. był Król na polowaniu w *Fontainebleau*; z całéy okolicy lud się zbiegał dla oglądania Monarchy i złożenia mu hołdu uszanowania i miłości. N. Pan tak był podczas odiazdu swoiego obstąpiony radosnym tłumem, który mu uczucia swoie wynurzał, że się widział zmuszonym rzec do ludu: *Ale moie dzieci, dayciez mi przecie wsiąść na konia!*

— Monarcha zwiedził dnia wczorayszego giełdę kupiecką. Prefekt Departamentu Sekwany, Hrabia Chabrol przedstawił N. Panu Kommissarza Króleskiego przy giełdzie; członków Trybunału handlowego i Syndyków kompanii Aientów wexlowych i Kompanii meklerów. Na wynurzenie przez nich uczuć wdzięczności i przywiązania, Monarcha naylaskawiéy i nayuprzeymiéy odpowiedzieć raczył. Rozmawiał z Inżynierem, architektem i kazał mu dać 1000 fr. dla rozdzielenia pomiędzy rzemieślników. — Stamtąd udał się Król do Kościoła Śtéy Magdaleny; przy drzwiach czekali na Króla Minister Spraw Wewnętrznych, Prefekt departamentu Sekwany i kilku członków rady ogólnéy. Król obeyrzał wszystkie szczegóły tego nowego gmachu i architektowi P. *Vignon* oświadczył zadowolenie swoie. Szczególniey zwróciła na siebie uwagę Króleską Machina, za pomocą któréy podnoszone są w górę kamienie maiące tworzyć kapitele kolumn a zarazem i ludzie którzy ie utwierdzić maią.

Po tém N. Pan udał się do Kościoła Śtéy Genowefy, obeyrzał Kopułę malowaną przez P. *Gros*, któremu na mieyscu zaraz nadał tytuł Barona. Malowanie wyobrażaiące Restauracyą mocne na Królu zrobiło wrażenie. Mnóstwo osób chciwych oglądania oblicza swego ukochanego władzcy napełniło Kościół i śpiewało hymny błagaiące o długie życie i pomyślność Monarchy.

— Szczęśliwe wyrazy Króla naszego, pisze *Quotidienne*, są tak liczne, że nie dziw iż nieraz uydą naszéy baczności. Oto nowy dowód. Król wracaiąc po zwiedzeniu Szpitala mieyskiego do Tuileries, otoczony był ludem który radosne wydawał okrzyki. Pan Benjamin Constant stoiąc w kupce iednéy wołał także: *Niech żyie Król.* — Monarcha spostrzegłszy go, kiwnął palcem i rzekł do niego: „Aha, Panie Constant, złapałem WPana!" (*Ah, M. Benjamin, je vous y prends!*)

— Dziennik *Drapeau blanc* czyni nad Lankastra sposobem *wzaiemnego uczenia*, następuiące uwagi:

Z zadziwieniem widzieliśmy że niektóre dzienniki powstawały przeciwko badaniom, nakazanym po gminach, względem Religii i Wiary Nauczycieli elementarnych. Naybardziéy zaś zastanowiło nas to, iż w kraiu Katolickim uważano za zgorszenie co w kraiach protestanckich było zwyczaynem. Takie badanie używane iest, i z wielką surowością w Niemczech, Anglii, Hollandyi, Szwecyi, a nawet Szwaycaryi. W tych kraiach, wszyscy nauczyciele szkół elementarnych są sługami Kościoła, lub zostaią pod bezpośrednim dozorem Kościoła; obowiązkiem ich iest uznawać dogmata, wykonywać przepisy wiary i być obecnemi Ofierze Pańskiey, do śpiewania kantyków lub innéy posługi. We Francyi i w wielu kraiach, nie iednemu zdawać się to może przeciwko liberalności. Otóż protestanci, oskarżeni są o obskurantyzm!

Dzięki niech będą Ministrowi światłemu który przedsiębierze podobne środki względem Religii i wychowania publicznego; spodziewamy się że na tém nie przestanie, i że weźmie na gruntowną rozwagę szkoły uwielbiane pod nazwiskiem *Wzaiemnego uczenia*.

To uczenie, z wielkiém zgorszeniem liberalistów, powszechnie zostało odrzucone w kraiach protestanckich, gdzie wychowanie ludu, pod wielu względami, iest naywyżéy posunięte. W Anglii oddaie się mu sam stek ludu, a zachodzi pytanie czyli na tém nie cierpi porządek towarzyski. W Szkocyi, gdzie mieszka lud wyniosły, powszechnie oświecony, i gdzie wszyscy, aż do nayniższych klass, wychowani są podług ścisłych zasad Religii i moralności, niechciano słyszeć nawet o sposobie Lankastra który tam był przyięty z równą wzgardą iak w kraiach nayoświeceńszych Niemieckich i północnych. Nie śmiemy powtarzać różnych zdań Akademiy Zareńskich o tym sposobie uczenia, nie chcąc roziątrzać bardzo liberalistów. Winniśmy atoli wyrazić iż w kraiach gdzie oświecenie iest naypowszechnieysze, uważaią ogólnie żądzę rozpościerania nauki tym sposobem iako dążącą do radykalizmu i demokracyi politycznéy. Przekonani tam są, że chęć szczera i rzetelna oświecenia ludu iest tylko pozorem i że to przedsięwzięcie ukrywa wcale inne zamiary.

W rzeczy saméy, metoda wzaiemnego uczenia ma tę podwóyną nieprzyzwoitość, że wychowanie postępować nie może w równi za nauką, i że umysł, którego działanie powinno być wolne i wymaga wielkiéy troskliwości, przekształca się w mechanizm płonny, który dziecię tak prędko zapomina iak prędko się go nauczyło. Wychowanie ludu zamyka się całkowicie w nauce Religii. Jeżeli zas za pomocą wzaiemnego uczenia skracamy czas przeznaczony dla młodzieży do pobytu w szkołach, zaniedbujemy przez to iéy wychowanie religiyne. Będzie umieć w prawdzie czytać i pisać; lecz późniéy pozbawiona przewodnika w wyborze książek, i nie maiąc dosyć Religii do prowadzenia siebie saméy, przyymie każdą złą naukę którą wciskać iéy będą do rąk agenci przewrotni pod tytułem dzieł lekkich i przyiemnych. Może też to iest i cel burzycieli towarzyskiego porządku.

Naywaleczniéyszy obrońca wzaiemnego uczenia zaprzeczyć nie może, iż ten sposób opiera się iedynie na mechanizmie, że pod żadnym względem nie rozwiia poięcia dziecka i że dla tego tylko podobać się może, iż skraca robotę. Ta iest a nie inna przyczyna dla któréy właśnie w rękodzielniach wolą machiny niż ludzi, chociaż dobrze wiadomo, że dzieło wypracowane ręką człowieka iest daleko doskonalsze niżeli robota którą machiny dostarczyć mogą.

(*Dokończenie w Dodatku.*)

*) Mieysce to tak gazety iak i mappy rozmaicie piszą: np. *Jauxa*, *Jaucha*, *Xauxa*, *Jauja*. To ztąd pochodzi że w hiszpańskim *x* i *j* prawie równe maią brzmienie. — To miasto czyta się *Hauha*, tak iak *Mexico* czyta się *Mehiko*; *Badajoz*, *Wadahos* i t. p. (*Przyp. Red.*)